

Sygn. akt II Ca 1170/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Rafał Kubiak

Sędziowie: Beata Woźniak

(del.) Katarzyna Sokólska (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Anna Wiciak-Pieciul

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej Z. B. reprezentowanej przez matkę
E. M.

przeciwko M. B.

o alimenty

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 7 czerwca 2019 r.

sygn. akt IV RC 148/18

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 900 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Beata Woźniak Rafał Kubiak (del.) Katarzyna Sokólska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 9 kwietnia 2018 r. małoletnia Z. B., działająca przez matkę E. M., wystąpiła z żądaniem zasądzenia od pozwanego M. B. renty alimentacyjnej w wysokości 2.000 zł miesięcznie płatnej do 15-go dnia każdego miesiąca do rąk matki małoletniej wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynawszy od kwietnia 2018 r. oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo co do kwoty 500 zł i wniósł o jego oddalenie w pozostałym zakresie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2019 r. sygn. akt IV RC 148/18 Sąd Rejonowy Poznań -Stare Miasto w Poznaniu:

1. w punkcie zasądził od pozwanego M. B. na rzecz małoletniej powódki Z. B. rentę alimentacyjną w kwocie po 1.400 zł miesięcznie począwszy od dnia 9 kwietnia 2018 r. płatną z góry do dnia 15-tego każdego miesiąca do rąk matki małoletniej powódki – E. M. z odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. na pkt 1 wyroku nadał rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności;
4. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.484 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania;
5. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu kwotę 840 zł tytułem kosztów sądowych, od których strona powodowa była zwolniona z urzędu.

Podstawę orzeczenia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Małoletnia Z. B., ur. (...) pochodzi z nieformalnego związku (...). W okresie trwania związku strony mieszkały razem w B.. Strony zakończyły związek w 2010 r., z kolei w grudniu 2011 r. E. M. poinformowała M. B. o swoich planach przeprowadzki wraz z córką do P., czemu pozwany się nie sprzeciwił. Nadto nie podejmował jakichkolwiek działań prawnych związanych z przeprowadzką dziecka do miasta położonego w odległości 500 km od B.. Pomimo przeprowadzki rodzice dziewczynki potrafili się porozumiewać w sprawach dziecka, pozwany utrzymywał stały kontakt z córką, czemu nigdy nie sprzeciwiała się matka dziewczynki.

Małoletnia Z. B. ma skończone 9 lat i uczęszcza do prywatnej szkoły podstawowej w P., w której miesięczne czesne wynosi 710 zł. Pozwany wyraził zgodę na zapisanie dziecka do szkoły społecznej, której koszty ponoszone były przez dziadka dziewczynki. Nadto dziewczynka ma wykupione dodatkowe wyżywienie w szkole – obiady, których miesięczny koszt wynosi około 200 zł. Szkoła, do której uczęszcza małoletnia powódka zapewnia wiele dodatkowych zajęć w ramach czesnego, wobec czego małoletnia poza szkołą nie uczęszcza na dodatkowo płatne zajęcia (poza basenem finansowanym przez ojca). Na pozostałe koszty związane ze szkołą tj. składki klasowe, wycieczki i wyprawkę szkolną matka małoletniej przeznacza około 150 zł miesięcznie.

Małoletnia mieszka wraz z matką w jej własnościowym mieszkaniu w P., które zostało zakupione za pomocą kredytu hipotecznego. Na miesięczne koszty utrzymania zajmowanego lokalu składają się: czynsz (710 zł), opłaty za prąd (100 zł), Internet i telewizję (110 zł) – łącznie około 920 zł (po 460 zł w przeliczeniu na jednego domownika). Nadto matkę małoletniej powódki obciąża zobowiązanie wynikające z kredytu hipotecznego w łącznej wysokości 1 800 zł miesięcznie (1 400 zł rata kredytu + składka na fundusz obniżający ratę kredytu 400 zł). Małoletnia ma w domu zwierzęta – psa i kota. Łączne deklarowane przez matkę koszty utrzymania zwierząt wynoszą około 500 zł miesięcznie.

Na miesięczny koszt utrzymania małoletniej Z. B. składają się: przypadający na małoletnią udział w kosztach utrzymania mieszkania (460 zł), koszt szkoły (710 zł), dodatkowych opłat szkolnych (150 zł), obiadów w szkole (200 zł), wyżywienia (500 zł), odzieży i obuwia (200 zł), lekarstw (50 zł), kosmetyków i środków czystości (100 zł), fryzjera (20 zł), rozrywki (150 zł) – łącznie około 2 540 zł.

Małoletnia mieszka z matką, która w większym zakresie aniżeli ojciec dziewczynki dokłada osobistych starań w wychowanie i utrzymanie dziecka. Z kolei z ojcem od urodzenia ma bardzo dobre kontakty, które obecnie, zgodnie z zawartą przez rodziców dziewczynki ugodą winny odbywać się w jeden weekend miesiąca od piątku do niedzieli, weekendy majowe w latach parzystych, Święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia w lata nieparzyste, jeden tydzień ferii zimowych oraz 5 tygodni wakacji letnich.

Matka małoletniej powódki E. M. mieszka wraz z córką we własnościowym mieszkaniu w P., które zostało zakupione za pomocą kredytu hipotecznego. W większym zakresie aniżeli pozwany dokłada osobistych starań w wychowanie i

utrzymanie dziecka. Jest zorientowana w sprawach życiowych dziecka i nigdy nie utrudniała kontaktów córki z ojcem. W 2016 r. uzyskała roczny dochód brutto w wysokości 132 004,65 zł brutto, z kolei w 2017 r. w kwocie 96 010,22 zł. Od 2017 r. prowadziła własną działalność gospodarczą w ramach tzw. samozatrudnienia – pracowała jako kierownik w placówce medycznej. Co miesiąc wystawiała fakturę VAT tytułem wynagrodzenia na kwotę 7 200 zł brutto (około 5 500 zł netto). Obecnie zatrudniona jest na stanowisku kierownika kliniki za wynagrodzeniem 10 000 zł brutto miesięcznie (około 7 000 zł netto). Znajduje się w okresie wypowiedzenia i przebywa na zwolnieniu lekarskim. Szuka nowej pracy. W ponoszeniu kosztów utrzymania swojego i małoletniej córki od wielu lat korzysta z pomocy finansowej ojca, który regularnie przekazywał jej co miesiąc 2 400 zł. W chwili obecnej matka małoletniej powódki poszukuje nowej pracy od lipca/sierpnia tego roku. Na jej majątek poza zajmowanym mieszkaniem składa się samochód marki C. (...) z 2009 r.

Małoletnia ma zapewnione warunki mieszkalne zarówno w P. (u matki), jak również w B. (u ojca). Jej spotkania z ojcem odbywają się obecnie przez jeden weekend w miesiącu w P., nadto pozostałe spotkania mają miejsce przede wszystkim w B., gdzie jest zabierana przez ojca. W trakcie kontaktów pozwany ponosi koszty utrzymania dziecka. Nadto zapewnia jej wiele atrakcji, w tym wyjazdów na terenie kraju, jak również wycieczki zagraniczne. Małoletnia posiada sprzęt narciarski zakupiony przez ojca, z którym jeździ w góry na narty. Dziewczynka była z ojcem na wakacjach w M. (koszt wyjazdu przypadający na małoletnią około 2 000 zł), w D. (koszt wyjazdu przypadający na małoletnią około 3 000 zł), wyjeżdża z ojcem na wyjazdy krajowe, w tym dwukrotnie była we W.. Nadto bierze udział z pozwanym w lekcjach nurkowania, jak również miała sponsorowane jazdy konne czy zabawy na trampolinach.

Pozwany obecnie mieszka sam w B. w mieszkaniu należącym do jego matki. W lokalu ma wydzielone miejsce dla córki, która w trakcie ich wspólnych kontaktów ma zapewnione właściwe warunki bytowe. Regularnie spotyka się z córką, po którą przyjeżdża samochodem (służbowym) lub pociągiem do P.. Raz w miesiącu odwiedza dziecko w P. od piątku do niedzieli. W pozostałym zakresie zabiera córkę do siebie do B. lub wyjeżdżają wspólnie na wakacje. Pozwany od czasu przeprowadzki córki do P. do dnia dzisiejszego samodzielnie pokrywa koszty realizacji spotkań z dzieckiem. Nadto zapewnia dziecku utrzymanie podczas pobytu małoletniej w B.. Finansuje dziecku nurkowanie, jazdy konne, żeglarstwo, gokarty, basen i telefon. Zabiera też córkę co roku na wakacje w Polsce i za granicę – m. in. M. i D.. Deklaruje wydatkowanie znacznych kwot na utrzymanie zdrowego uzębienia dziecka. Pozwany w mniejszym zakresie aniżeli matka dziewczynki dokłada osobistych starań w wychowanie i utrzymanie dziecka, na co znaczny wpływ ma odległość od ich miejsc zamieszkania. Nie mniej jednak czyni znaczne starania w tym zakresie, interesuje się dzieckiem, jest zorientowany w jego sprawach i posiada z nim bardzo dobre relacje.

Pozwany ma wykształcenie wyższe prawnicze. Nadto studiował za granicą m. in. na S.. Zdobył także we F. tytuł Mastera – finanse publiczne. Pozwany biegle posługuje się dwoma językami (francuskim i angielskim), dobrze rozumie język rosyjski i bułgarski, nadto potrafi porozumieć się w języku portugalskim i językach słowiańskich. Zdał egzamin radcowski i pracuje w zawodzie jako radca prawny. Wcześniej zatrudniony był chwilowo w korporacji w W. (w zawodzie), aktualnie wraz z matką prowadzi kancelarię w ramach spółki cywilnej (posiada 51 % udziałów). Nie ma stałej obsługi prawnej. Posiada klientów z Polski oraz z zagranicy – (...), nadto planuje rozszerzyć obszar świadczonych usług na rynek amerykański. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany nie ma zatrudnionych pracowników na stałe – posiłkuje się pracą świadczoną przez studentów, którzy otrzymują wynagrodzenie w wysokości do 1 000 zł miesięcznie. Właścicielem nieruchomości, w której siedzibę ma kancelaria jest matka pozwanego – współnik spółki cywilnej. Pozwany w latach 2010-2018 był członkiem Rady Nadzorczej (...) Banku Spółdzielczego w Z. – w wyniku głosowania nie otrzymał kolejnego mandatu (za każde posiedzenie otrzymywał około 250 zł). Nadto świadczył pracę w formie udzielania bezpłatnych porad prawnych, czego już nie czyni (świadczył usługi za kwotę około 1 000 zł miesięcznie). Pozwany w 2016 r. uzyskał łączny roczny dochód w wysokości 19 302,97 zł brutto, w 2017 r. w kwocie 39 676,03 zł, z kolei w 2018 r. wykazał stratę w kwocie 1 228,70 zł. Od początku 2019 r. według deklaracji pozwanego uzyskuje on dochód w kwocie około 1 000 zł miesięcznie. Korzysta z pomocy finansowej matki – jej dochód z kancelarii niejednokrotnie był przeznaczany na potrzeby pozwanego, a nadto deklaruje otrzymywanie środków finansowych od swojej matki w kwocie od 2 000 do 4 000 zł. w skali miesiąca.

M. B. jest właścicielem 1/3 domu zajmowanego przez jego matkę, z którą również prowadzi kancelarię w formie spółki cywilnej. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej spłaca ratę leasingu na zakup samochodu, którym porusza

się w celach służbowych i prywatnych. Nadto jest właścicielem motocyklu marki D. (...), również będącego środkiem trwałym kancelarii.

Na miesięczne koszty utrzymania pozwanego składają się: czynsz (650 zł), prąd (70 zł), gaz (20- zł), ubezpieczenie (307 zł), podatki lokalne (44 zł), wyżywienie (700-800 zł), odzież i obuwiu (150-200 zł), środki czystości (100 zł), rozrywka (100 zł). Nadto pozwany spłaca zobowiązania z kart kredytowych – spłata karty M. – około 200 zł miesięcznie, spłata karty V. - około 600 zł miesięcznie. Pozwany posiadał również środki w wysokości 30 000 zł, którymi posiłkował się w celu poniesienia swoich wydatków.

Pozwany jest zaręczony, planuje w roku 2019 się ożenić. Wraz z przyszłą małżonką jeździ do W. w celu zamówienia obrączek na zamówienie ze specjalnego materiału.

Opisany wyżej stan faktyczny stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wskazanych dokumentów, nadto w oparciu o dowód z przesłuchania świadków, pozwanego i matki małoletniej powódki.

Powołanym dokumentom Sąd dał wiarę, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości ani mocy dowodowej, a Sąd nie znalazł podstaw, dla których miałby to czynić z urzędu. Wskazanim dokumentom urzędowym i prywatnym Sąd przypisał znaczenie, jakie wynika z art. 244 i 245 k.p.c.

Złożone w toku postępowania zeznania B. S., J. W., W. Z., J. M., S. Ł., I. B., E. P., D. S., E. S., M. S., J. T., M. B., J. Ć., A. S., M. P., A. M., A. P. J. K., P. G., U. T., A. C. i W. S. zasługiwały w ocenie Sądu na obdarzenie przymiotem wiarygodności. Zeznania tych wszystkich świadków jawiły się jako spontaniczne. Były szczere i logiczne.

Relacje powyższej grupy świadków okazały się w pełni przydatne dla poczynienia ustaleń w przedmiocie sposobu spędzenia czasu przez pozwanego z małoletnią powódką. Podawane przez świadków treści pozwoliły potwierdzić, że pozwany istotnie organizuje dla powódki szereg aktywności i wyjeżdża z nią na wycieczki, w tym zagraniczne.

Wymieni wyżej świadkowie, co do zasady, nie dysponowali szczegółowymi danymi dotyczącymi sytuacji finansowej pozwanego i rentowności prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Bardziej skonkretyzowane informacje w tym przedmiocie przekazywali E. P. i D. S.. Wskazywali oni na okresowe problemy z płynnością finansową kancelarii pozwanego. Depozycje te korelowały z zeznaniami pozwanego, w których akcentował on trudności, jakie aktualnie napotyka w prowadzeniu swojej działalności.

Na fakt zapożyczenia się pozwanego wskazywały zeznania A. M., M. P., J. K. czy też J. T.. Ten ostatni wprost podał, że pozwany zaciąga od niego pożyczki w kwotach rzędu 2.000 – 3.000 zł.

Częściowo na wiarę nie zasługiwały zeznania matki pozwanego, tj. A. C.. Już choćby tylko w świetle zasad doświadczenia życiowego jako nieprawdopodobna jawiła się teza świadka, że powódka ma koleżanki tylko w B.. Wszak powódka spędza większość swego czasu w P. i w tym mieście chodzi do szkoły. Jednocześnie nie ujawniły się powody, by sądzić, że powódka nie rozwija się prawidłowo i ma problemy w interakcjach z rówieśnikami. Nadto wskazać w tym miejscu należy, że świadek J. W. w swych wiarygodnych zeznaniach wskazał, że powódka przekazywała mu, że ma kolegów zarówno w B., jak i w P.. Należy też zwrócić uwagę, że do akt sprawy załączone jest zdjęcie z imprezy urodzinowej małoletniej Z. w P., na którym widać, że bawi się w towarzystwie kolegów (k. 312). Okoliczności dotyczące relacji powódki z rówieśnikami nie miały zresztą żadnego istotnego znaczenia w niniejszej sprawie.

Nieprawdziwe było twierdzenie A. C., jakoby pozwany tytułem alimentów przelewał co miesiąc kwotę 800 zł. Ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji obejmującej potwierdzenia transakcji bankowych w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że w ostatnim okresie pozwany przelewał kwoty wynoszące 650 zł.

W kategoriach wyłącznie subiektywnej oceny należało potraktować tezę świadka, iż pozwany zapewnia 98 % potrzeb córki. W podobny sposób należało odnieść się do twierdzenia świadka, że matka małoletniej Z. nie dba o jej

rozwój. Należy tu przede wszystkim zauważyć, że małaletnia Z. uczęszcza do prywatnej szkoły oferującej jej szereg rozwijających zajęć. Z. chodzi na dodatkowe zajęcia plastyczne. Matka zabiera także Z. do kina.

Natomiast korespondowała z zeznaniami innych świadków ta część relacji matki pozwanego, w której wskazywała ona na zapewnianie powódce przez pozwanego podróży i dostępu do uprawiania sportów.

Walor pełnej wiarygodności Sąd nadał zeznaniom K. O. i D. O.. Były one spójne i logiczne. Relacje tych świadków posłużyły do potwierdzenia faktu, że matka powódki obecnie nie pozostaje w związku konkubenckim.

Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania członków rodziny mamy małaletniej powódki, tj. J. M. (1) i J. M.. Zeznania te były spontaniczne, szczegółowe, a jednocześnie jasne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Relacje te przede wszystkim posłużyły do czynienia ustaleń faktycznych w zakresie obecnej sytuacji majątkowej i osobistej matki powódki.

Zeznania J. M. (1) w zakresie aktualnej częstotliwości spotkań pozwanego ze swoją małaletnią córką (raz w miesiącu) korespondowały z depozycjami J. T. i A. M., A. P. i U. T..

Przymiotem wiarygodności jedynie w części Sąd obdarzył dowód z przesłuchania pozwanego oraz matki małaletniej powódki.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zeznań matki małaletniej powódki należy wskazać, iż niewiarygodne okazały się jej wyjaśnienia na okoliczność kosztów utrzymania małaletniej córki, które Sąd uznał za zdecydowanie zawyżone. Małaletnia ma zaledwie 9 lat, i wydatki na wyżywienie w wysokości 1 000 zł Sąd uznał za bezsprzecznie zbyt wysokie, w szczególności iż dziecko jest zdrowe i nie wymaga stosowania specjalistycznej diety. Z tych samych względów za zawyżone Sąd uznał wydatki na lekarstwa. Wyjaśnienia matki małaletniej powódki w przedmiocie kosztów jej utrzymania Sąd zweryfikował w kontekście zasad doświadczenia życiowego i zawodowego Sądu oraz w odniesieniu do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie.

Z kolei odnosząc się do wyjaśnień pozwanego, Sąd nie dał wiary jego zeznaniom w przedmiocie jego możliwości zarobkowych. Pozwany jest osobą nie tylko ponadprzeciętnie wykształconą, ale zważywszy na posiadane uprawnienia, znajomość wielu języków obcych oraz zagraniczne studia, w tym dodatkowy tytuł Mastera z finansów publicznych należy ocenić, iż posiada bardzo wysokie kwalifikacje, umożliwiające mu uzyskanie bardzo wysokich dochodów lub bez wątpienia zatrudnienia w większej korporacji. Co więcej, M. B. ma wieloletnie doświadczenie zawodowe. Z kolei w kontekście przedstawianych w toku procesu kosztów utrzymania pozwanego, jak również przede wszystkich poziomu życia i zapewniania dziecku wielu bardzo drogiej atrakcji i wycieczek, zeznania pozwanego w zakresie faktycznie uzyskiwanych przez niego dochodów jawią się jako całkowicie niewiarygodne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powódki zasądzenia renty alimentacyjnej w kwocie 2 000 zł miesięcznie zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd wyjaśnił, że podstawą prawną zgłoszonego żądania stanowił art. 133 § 1 k.r.o., w świetle którego rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, chyba, że dochody z jego majątku wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Okolicznością niesporną w niniejszej sprawie było, że małaletnia powódka nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, w związku z czym jej rodziców obciąża obowiązek alimentacyjny. Ustalając rozmiar ciężącego na pozwanym obowiązku alimentacyjnego Sąd kierował się dyrektywami zawartymi art. 135 § 1 1 i 2 k.r.o., w świetle których zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, przy czym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie samodzielnie się utrzymać, może polegać w całości albo w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że miesięczny koszt utrzymania małoletniej Z. B. opiewa na kwotę około 2 540 zł miesięcznie, na którą to kwotę składają się: przypadający na małoletnią udział w kosztach utrzymania mieszkania (460 zł), koszt szkoły (710 zł), dodatkowych opłat szkolnych (150 zł), obiadów w szkole (200 zł), wyżywienia (500 zł), odzieży i obuwia (200 zł), lekarstw (50 zł), kosmetyków i środków czystości (100 zł), fryzjera (20 zł), rozrywki (150 zł). Odnosząc się do tak ustalonych kosztów utrzymania dziewczynki należy wskazać, iż w ocenie Sądu Rejonowego są one uzasadnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Nadto dokonując ich oceny należy mieć na uwadze, iż dzieci mają prawo do równej stopy życiowej co ich rodzice, która to okoliczność mając na uwadze dochody matki, jak również możliwości zarobkowe ojca musiała być brana pod uwagę w niniejszej sprawie. Małoletnia mieszka wraz z matką w mieszkaniu w P. prowadząc z nią wspólne gospodarstwo domowe. Przypadający zatem na małoletnią koszt utrzymania mieszkania stanowi połowę łącznych kosztów tj. 460 zł. Odnosząc się do wydatków na szkołę społeczną należy w pierwszej kolejności odnieść się do stanowiska pozwanego, który w toku postępowania podnosił, iż został niejako przymuszony do wyrażenia zgody na zapisanie dziecka do prywatnej placówki. Nie mniej jednak w toku procesu pozwany okoliczności tej w ocenie Sądu nie wykazał. Co prawda długi okres czasu opłaty związane ze szkołą ponosił dziadek dziewczynki ze strony matki. Nie mniej jednak to na rodzicach w pierwszej kolejności ciąży obowiązek alimentacyjny i nie może on być w całości przerzucany na dziadka małoletniej, w szczególności w kontekście jego aktualnej sytuacji życiowej związanej z ciężkim stanem zdrowia jego żony. Nadto należy zauważyć, iż małoletnia w szkole społecznej ma zapewnione bardzo wysoką jakość nauczania oraz wiele bezpłatnych zajęć dodatkowych, w związku z czym nie ma konieczności ponoszenia dodatkowych wydatków w związku z ewentualnymi korepetycjami itp. Wydatek na szkołę w kwocie 710 zł niewątpliwie stanowi usprawiedliwiony wydatek na utrzymanie dziecka, w szczególności, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe daje podstawy sądzić, iż nie jest to koszt wygórowany w kontekście możliwości zarobkowych jej rodziców. Koszty dodatkowych opłat szkolnych w wysokości 150 zł miesięcznie nie budziły jakichkolwiek zastrzeżeń Sądu I instancji. Odnosząc się z kolei do kosztów zakupu wyżywienia Sąd uznał, iż zostały one wskazane na zbyt wysokim poziomie. Małoletnia Z. B. ma zaledwie 9 lat, nie musi stosować specjalistycznej diety, zatem koszt ten nie może wynosić aż 1 000 zł. Nie mniej jednak dziewczynka bardzo zdrowo się odżywia, je dużo warzyw, co niewątpliwie ma znaczący wpływ na łączny miesięczny koszt żywności. Sąd miał jednak na uwadze również, że małoletnia ma wykupione obiady w szkole, które zostały wciągnięte w zestawienie usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka w kwocie 200 zł. Kierując się zatem zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego Sąd uznał, iż potrzeby dziecka w pozostałym zakresie nie mogą być wyższe aniżeli 500 zł miesięcznie w szczególności, iż w czasie kontaktów pozwanego z dzieckiem to M. B. ponosi w/w koszt. Małoletnia jest dzieckiem zdrowym, nie wymaga przyjmowania stale lekarstw, zatem jej potrzeby w przedmiocie zakupu lekarstw nie przekraczają 50 zł miesięcznie. Za zdecydowanie zawyżone Sąd Rejonowy uznał wskazane wydatki na zakup odzieży oraz kosmetyków i środków czystości. Kwoty odpowiednio 500 zł i 400 zł nie znajdują logicznego uzasadnienia zważywszy na przeciętne potrzeby dzieci w wieku powódki, w szczególności nie mogły zostać one uznane za usprawiedliwione potrzeby dziecka. Rodzice małoletniej o ile posiadają takie środki mogą przeznaczać większą pulę pieniędzy na zakup w/w rzeczy, jednak nie przedmiotem zainteresowania Sądu są usprawiedliwione potrzeby dziecka, a nie faktycznie ponoszone wydatki na jego utrzymanie. Tym samym za usprawiedliwione Sąd uznał koszt zakupu odzieży i obuwia w kwocie 200 zł miesięcznie, z kolei kosmetyków i środków czystości w wysokości 100 zł miesięcznie. W tożsamy sposób Sąd podszedł do kosztów rozrywki dziewczynki dochodząc do wniosku, iż jej potrzeby w tym zakresie nie przekraczają 150 zł miesięcznie. Wydatki na fryzjera nie budziły wątpliwości Sądu. Odnosząc się z kolei do kosztów utrzymania zwierząt należy wskazać, iż jest to koszt dodatkowy, który winien być traktowany jako wydatek fakultatywny, a nie usprawiedliwiony koszt utrzymania małoletniej. Tym samym wydatki na utrzymanie psa i kota nie znalazły się w zestawieniu usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziewczynki.

Odnosząc się w następnej kolejności do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego Sąd Rejonowy uznał, po przeanalizowaniu całego materiału dowodowego w sprawie, iż wbrew twierdzeniom pozwanego są one bardzo wysokie. W tym zakresie należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na koszty utrzymania pozwanego i wysoki poziom życia, który prezentuje i zapewnia małoletniej córce podczas ich kontaktów. Pozwany deklaruje koszty swoich usprawiedliwionych potrzeb wraz z zobowiązaniami kredytowymi na kwotę około 2 800 zł miesięcznie. Już ta okoliczność wskazuje, iż niewątpliwie uzyskuje on wyższe dochody, aniżeli deklarowane w przedłożonych

deklaracjach podatkowych. Nadto posiada on majątek w postaci 1/3 domu mieszkalnego, porusza się względnie nowym samochodem zakupionym w leasingu oraz jest właścicielem motocyklu marki D. (...). Regularnie wyjeżdża na wakacje zarówno w Polsce jak i za granicą, na które zabiera córkę. Nadto zapewnia dziecku wiele atrakcji m. in. żeglarstwo, gokarty, jazdę konną czy nurkowanie. Z doświadczenia życiowego Sądu wynika, iż sporty te, jak również częste wyjazdy wakacyjne generują bardzo wysokie wydatki. Mając na uwadze dochody pozwanego wynikające z deklaracji podatkowych w latach 2016-2018, jak również deklarowanej przez niego dochody w roku 2019 r. w wysokości około 1 000 zł miesięcznie nie sposób ich pogodzić z ponoszonymi przez M. B. wydatkami. Wbrew logice jest także posiadanie wartościowego motocyklu, czy zamawianie obrączek ze specjalnego materiału na zamówienie przy stratach w roku 2018 r. i niskich dochodach w roku 2019, w szczególności w kontekście stałych kosztów utrzymania. Co prawda pozwany podnosił, iż znaczną część kosztów pokrywał z zaciąganych zobowiązań oraz pomocy matki. Nie mniej jednak o ile faktycznie zaciąganie zobowiązań przez pozwanego zostało potwierdzone przez świadków, o tyle Sąd uznał, iż jest to czynione przez pozwanego jedynie w celu ukazania swej sytuacji majątkowej i możliwości zarobkowych w gorszym świetle na potrzeby niniejszego procesu. Należy bowiem wskazać, że pozwany posiada bardzo wysokie kwalifikacji – jest radcą prawnym, biegle posługuje się językiem francuskim i angielskim, komunikatywnie w języku rosyjskim białoruskim i portugalskim, posiada tytuł Mastera z finansów publicznych, uczył się m. in. na S. we F. oraz posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe w pracy w branży prawniczej. Okoliczności te niewątpliwie świadczą o bardzo wysokich możliwościach zarobkowych zobowiązanego do alimentacji. Nadto pozwany zobowiązany w pierwszej kolejności jest do partycypowania w podstawowych usprawiedliwionych kosztach utrzymania dziecka. Zatem ponoszenie przez niego wielotysięcznych kosztów związanych z zapewnieniem dziecku rozrywki i wakacji należy traktować jako koszt dodatkowy, który rodzic oczywiście może ponieść jeżeli posiada na to odpowiednie środki finansowe, jednak winien to zrobić w drugiej kolejności – po opłaceniu usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka.

Zważywszy na posiadane wykształcenie, doświadczenie zawodowe, jak również mając na uwadze wysoki poziom życia zapewniany również dziecku podczas kontaktów Sąd uznał, iż pozwany niewątpliwie uzyskuje znacznie większy dochód aniżeli jest przez niego deklarowany. Z kolei przy wykorzystaniu w pełni swych możliwości zarobkowych M. B. jest w stanie uzyskać w ocenie Sądu dochód netto w wysokości co najmniej 10 000 zł, z kolei w przypadku ewentualnej przeprowadzki do W., o czym wspominał w toku procesu, jego zarobki mogłyby ulec znaczącemu wzrostowi, albowiem w stolicy zawód prawnika jest najlepiej opłacany, a baza klientów (zwłaszcza zagranicznych) największa.

Jak wynika z ustaleń Sądu, matka małoletniej powódki w większym zakresie aniżeli ojciec dokłada osobistych starań w wychowanie i utrzymanie dziecka. Tym samym co do zasady winien on w większym stopniu aniżeli matka partycypować w kosztach utrzymania córki. Nie mniej jednak pozwany utrzymuje bardzo szerokie kontakty z córką, ponosi dodatkowe koszty utrzymania dziecka, interesuje się córką oraz ponosi koszty związane z realizacją spotkań z dzieckiem. Zatem zważywszy na powyższe okoliczności Sąd uznał, że pozwany winien i może ponieść 55 % kosztów utrzymania córki.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności Sąd zważył, że pozwany winien ponieść koszty utrzymania dziecka w kwocie po 1 400 zł miesięcznie, co stanowi 55 % usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniej Z. B..

Zgodnie z powyższym Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

Powództwo w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu, jak w punkcie 2. wyroku.

Jako że pozwany przegrał spór winien on ponieść proporcjonalnie koszty zastępstwa procesowego strony powodowej w kwocie 2 520 zł. Powyższa kwota została ustalona na podstawie § 4 ust. 4 w zw. z § 2 ust. 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Z kolei powódka również przegrała spór w części, a zatem i ona winna ponieść proporcjonalnie koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej w kwocie 36 zł. Powyższa kwota została ustalona na podstawie § 4 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na uwadze, Sąd w

punkcie 3. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki różnicę wskazanych wyżej kwot w wysokości 2 484 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

Jako że pozwany przegrał spór Sąd w punkcie 4. wyroku obciążył go kosztami sądowymi od zasądzonych alimentów od których strona powodowa była zwolniona z urzędu. Sąd nakazał więc ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 840 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie przyznanych okoliczności, iż zmiana miejsca zamieszkania w grudniu 2011 r. miała miejsce za wyłączną wolą matki powódki i od tego czasu to wyłącznie pozwany przyjeżdża do dziecka celem realizacji kontaktów oraz ponosi koszty z tego tytułu;

2. art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż z ustalonego faktu, że:

a) pozwany jest z zawodu radcą prawnym, zna biegle dwa języki obce, zaspokajał dotąd potrzeby dziecka w kwocie po ok. 1.500 zł miesięcznie, płacił dobrowolne alimenty w wysokości ok. 550 zł, jeździł z dzieckiem na narty, wycieczki, dbał o jego stan zdrowia itd., to że jego możliwości zarobkowe są bardzo wysokie i wynoszą co najmniej 10.000 zł netto miesięcznie,

b) matka małoletniej zarabiała dotąd po 7.000 zł netto miesięcznie i otrzymywała pomoc finansową od swojego ojca w wysokości 2.400 zł miesięcznie i alimenty na dziecko od wnioskodawcy w wysokości 800 zł/mies., to że jej możliwości majątkowe i zarobkowe są niższe niż pozwanego;

3. art. 232 k.p.c. poprzez jego wybiórcze, jednostronne zastosowanie wyłącznie w stosunku do pozwanego i zupełne pominięcie go w stosunku do strony powodowej;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, oraz sprzeczność istotnych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, iż:

a) koszt utrzymania małoletniej powódki wynosi 2.540 zł miesięcznie, a przy tym Sąd pomija wszelkie koszty ponoszone dotąd przez pozwanego na rzecz małoletniej,

b) świadczenia osobiste pozwanego są mało istotne,

c) możliwości zarobkowe i majątkowe wnioskodawcy są bardzo wysokie i wynoszą co najmniej 10.000 zł miesięcznie,

d) matka powódki ma dochody i możliwości zarobkowe znacznie mniejsze od pozwanego,

e) skoro pozwany wyraził formalnie zgodę na uczęszczanie dziecka do szkoły społecznej, to że musi obecnie partycypować w kosztach czesnego za szkołę,

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których Sąd innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, Sąd nie wyjaśnił dlaczego nie daje wiary np. korespondencji e-mail pozwanego z matką małoletniej odnośnie wyboru szkoły, a także ustaleniom Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawach II Cz 1329/18 i 1330/18, a także dokumentom księgowym pozwanego i zeznaniom świadków, którzy zeznawali na okoliczności wyjazdu małoletniej z B. i związane z wyborem szkoły społecznej dla małoletniej;

6. art. 329 k.p.c. poprzez jego uchybienie i sporządzenie uzasadnienia w terminie 33 dni;

7. art. 98 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie, że pozwany w znacznym stopniu przegrał proces a ponadto Sąd w uzasadnieniu wskazał, iż pozwanemu należy zasądzić 36 zł tytułem kosztów pełnomocnika, lecz nie zamieścił tego w sentencji wyroku;

II. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

1. art. 5 k.c. poprzez jego pominięcie i nieuwzględnienie zasad współżycia społecznego i całkowite pominięcie faktu, iż to celem zaspokajania swoich osobistych potrzeb matka powódki zmieniła miejsce zamieszkania z B. na P., a pozwany celem realizacji kontaktów ponosił koszt tych dojazdów;

2. art. 6 k.c. poprzez pominięcie w toku postępowania dowodowego twierdzeń pozwanego i dowodów przez niego złożonych na okoliczność ponoszenia przez niego wydatków związanych z realizacją kontaktów z dzieckiem, jego osobistego wkładu w wychowanie i rozwój dziecka oraz możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego;

3. art. 23 i 24 k.c. poprzez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia w sprawie, które w sposób bezpośredni narusza dobra osobiste pozwanego i małoletniego dziecka;

4. art. 96 § 1, 133 § 1 i 135 § 1 i 2 k.r.o. poprzez nieprawidłowe ukształtowanie obowiązków alimentacyjnych i przyjęcie, że zasądzona kwota 1.400 zł jest adekwatna do uzasadnionych potrzeb dziecka oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego oraz pominięcie znacznych osobistych starań pozwanego oraz kosztów przez niego ponoszonych;

5. art. 32 Konstytucji RP poprzez jego nieuwzględnienie, bowiem te same przepisy winny mieć zastosowanie do obu stron postępowania w identycznym zakresie, a nie wybiórczym dla jednej z nich;

III. błędne ustalenie stanu faktycznego i naruszenie zasady prawdy materialnej poprzez niezgodne ze stanem faktycznym ustalenie okoliczności, a także poprzez wybiórcze zapoznanie się z materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 600 zł miesięcznie ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany wniósł także o wzięcie pod uwagę tych postanowień Sądu I instancji, które nie podlegały zaskarżeniu oraz sformułował wnioski dowodowe.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne były prawidłowe i Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął je jako własne, w związku z czym stały się one podstawą orzekania w zakresie oceny zasadności zgłoszonego przez powódkę żądania alimentów. Na aprobatę zasługiwała również ocena prawna rozstrzygnięcia.

W postępowaniu apelacyjnym ustalenia Sądu Rejonowego zostały jedynie uaktualnione w zakresie dochodów pozwanego z prowadzonej działalności gospodarczej, sytuacji na rynku prawniczym, wzajemnych uzgodnień oraz innych rozstrzygnięć zapadłych między stronami a także dalszych wydatków ponoszonych przez pozwanego na rzecz małoletniej, to zaś w oparciu o dokumenty złożone w postępowaniu apelacyjnym (k. 879-912, 936-945, 975-998, 1010-1024, akta Kmp 6/20), które stanowiły wiarygodny materiał dowodowy i nie były przez strony kwestionowane. Ustalenia poczynione w postępowaniu apelacyjnym nie wpłynęły na odmienną ocenę sprawy. Sąd Okręgowy oddalił

natomiast inne wnioski dowodowe niż z dokumentów złożonych na etapie postępowania apelacyjnego, albowiem wnioski te zmierzały do wykazania okoliczności, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej.

Chybiony jest zarzut odwołujący się do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 329 k.p.c.

Istnieje utrwalony pogląd, że wynikający z art. 329 k.p.c. dwutygodniowy termin na sporządzenie uzasadnienia wyroku przez Sąd Rejonowy ma charakter instrukcyjny, a jego naruszenie może mieć co najwyżej wpływ na ocenę organizacji pracy sędziego, a nie na sam wynik sprawy, co jest warunkiem skuteczności zarzutów procesowych. Z kolei naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., które mogłoby mieć wpływ na wynik sprawy, występuje wyłącznie w sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego orzeczenia uniemożliwia kontrolę instancyjną. Tymczasem w niniejszej sprawie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest dostatecznie szczegółowa i wynika z niego zarówno treść dokonanych ustaleń jak i motywy, którymi kierował się Sąd Rejonowy przy dokonywaniu oceny dowodów. Sposób dokonania tej oceny przedstawiony został wyczerpująco na k. 858v-86o, a wywód Sądu Rejonowego nie zawiera braków, o których mowa w apelacji. Z treści uzasadnienia wynika, że Sąd Rejonowy nie odmówił wiary żadnym przeprowadzonym w sprawie dowodom z dokumentów - a więc również dokumentom księgowym przedstawionym przez pozwanego oraz korespondencji e-mail. Sąd Rejonowy odniósł się także do dowodów z zeznań świadków, wskazując, że odmówił wiary częściowo jedynie zeznaniom złożonym przez świadka A. C. (2), będącą matką pozwanego, oraz częściowo zeznaniom matki małoletniej powódki oraz zeznaniom pozwanego. Sąd Rejonowy dokładnie wyjaśnił powody takiej decyzji i nie ma potrzeby przywoływać ich ponownie. Natomiast zeznania pozostałych świadków obdarzone zostały przymiotem wiarygodności w całości, co również wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Rejonowy, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, nie dopuścił się naruszenia art. 229, 231, 232 i 233 § 1 k.p.c. jak i art. 6 k.c. Uprawnione jest łączne rozpoznanie tych zarzutów, albowiem pozostają ze sobą w ścisłym związku.

Przypomnieć należy, że – jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie – prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż to przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W szczególności to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., I ACa 1407/05, LEX nr 278415).

Pozwany nie wykazał, aby dokonana przez Sąd Rejonowy ocena przeprowadzonych dowodów była dowolna. W okolicznościach sprawy przedmiotem ustaleń Sądu I instancji były usprawiedliwione potrzeby powódki oraz możliwości zarobkowe pozwanego, a nie jego faktycznie uzyskiwane dochody. Sąd Rejonowy dokonując ustaleń w tym zakresie, opierał się na zgromadzonym materiale dowodowym, który poddał szczegółowej ocenie, zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego dokonana ocena mieściła się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić trzeba, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej w kwocie 2.540 zł stanowią arytmetyczny wynik ponoszonych przez matkę powódki rachunków, których wiarygodność nie budziła wątpliwości, a pozwany kwestionował zasadniczo celowość ich ponoszenia. Pozwany nie wykazał, aby ww. koszty były zawyżone, a w ocenie Sądu Okręgowego odpowiadają one kosztom utrzymania dziecka w wieku powódki. W kwestii celowości uczęszczania małoletniej do szkoły społecznej, wbrew odmiennemu zapatrywaniu pozwanego, skoro wyraził on formalnie zgodę na uczęszczanie córki do tej placówki, to koszt czesnego prawidłowo został wliczony do usprawiedliwionych potrzeb dziecka. Podkreślić trzeba, że skoro pozwany 26.03.2015 r. podpisał umowę o świadczenie usług edukacyjnych w (...) Szkole Społecznej w P., a tym samym złożył skuteczne oświadczenie woli w tym zakresie, to oczywistym było, że to właśnie ten dokument był zasadniczą podstawą ustalenia okoliczności związanych z wyjazdem małoletniej z B. oraz wyborem szkoły społecznej, a nie później wymieniana korespondencja mailowa w tym zakresie. Bez znaczenia pozostawały pobudki, jakimi pozwany się kierował wyrażając zgodę, bowiem nie mają one wpływu na jej skuteczność. Świadczenia osobiste pozwanego zostały przez Sąd Rejonowy uwzględnione w

wymiarze, w jakim sprawuje on pieczę nad małoletnią, której intensywność jest ograniczona do okresów realizowania kontaktów z córką. Z kolei dokumenty księgowe i finansowe przedłożone przez pozwanego prezentowały wyłącznie obraz jego faktycznych przychodów oraz ponoszonych kosztów uzyskania tych przychodów i świadczyły jedynie o tym, że działalność gospodarcza pozwanego generuje zysk, natomiast nie mogły stanowić kompletnego źródła informacji o możliwościach zarobkowych pozwanego. Dla ustalenia możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji kluczowe są bowiem takie okoliczności jak m.in. wykształcenie, doświadczenie zawodowe oraz jego dyspozycyjność. Łączna ocena tych okoliczności jednoznacznie potwierdza natomiast prawidłowość wniosków Sądu Rejonowego co do wysokich możliwości zarobkowych pozwanego, tworząc logiczną i przekonującą całość. Jedyne zastrzeżenie dotyczy kategorięcznego stwierdzenia, iż możliwości zarobkowe pozwanego kształtują się na poziomie 10.000 zł netto, co jest w ocenie Sądu Okręgowego zbyt daleko idące. Zarobki w kwocie 10.000 zł netto dalece przekraczają średnią krajową i jako takie są ponadstandardowe nawet w branży prawniczej. Nie zawsze też posiadanie dodatkowego wykształcenia i znajomość języków obcych przekładają się na odpowiednie wynagrodzenie i sukces rynkowy. Natomiast gdyby nawet zarobki pozwanego zbliżone były do średniej i wynosiły ca. 5.000 zł netto, co niewątpliwie jest w zasięgu jego możliwości, to z pewnością pozwalają na uiszczanie kwoty 1.400 zł miesięcznie. Jednocześnie dochody osiągnięte przez matkę z tytułu pracy zarobkowej, świadczenia wychowawczego czy też wsparcia od rodziców nie miały w niniejszej sprawie znaczenia dla określenia zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Co do zarzutu wskazującego na sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego, to ustalenia te wynikały wprost ze zgromadzonego w sprawie i należyte ocenionego materiału dowodowego, a apelujący nie wykazał, które dokładnie fragmenty tego materiału im przeczą.

Nie był ponadto zasadny zarzut naruszenia art. 98 k.p.c. jako że Sąd Rejonowy nie obciążył pozwanego całością kosztów procesu, lecz dokonał ich stosunkowego rozdzielenia, co wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Z kolei wskazana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kwota 36 zł została wbrew zarzutom apelacji uwzględniona w ten sposób, że pomniejszyła należną od pozwanego kwotę 2.520 zł, zatem ostatecznie zasądzeniu podlegała kwota 2.484 zł.

W ustalonym stanie faktycznym nie były trafne zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 96 § 1, 133 § 1, art. 135 § 1 i 2 k.r.o. oraz art. 32 Konstytucji.

Podkreślić trzeba, że zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, ciąży na obojgu rodzicach. O zakresie świadczeń alimentacyjnych stanowi art. 135 § 1 k.r.o., zgodnie z którym zależy on od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego dziecka może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (art. 135 § 2 in fine k.r.o.). Dodać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, co oznacza, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami (por. uchwała SN z 16.12.1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, Nr 4, poz. 42).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy rozważał przesłanki wynikające z tego przepisu - wysokość usprawiedliwionych potrzeb powódki oraz możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego. Rozważania te pozwoliły Sądowi Rejonowemu dojść do przekonania o zasadności zasądzenia renty alimentacyjnej w kwocie 1.400 zł, co okazało się częściowo zbieżne ze stanowiskiem powódki.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej odpowiadają kwocie ca. 2.540 zł miesięcznie. Nie budzą wątpliwości poszczególne pozycje składające się na tę kwotę. Przyjęte koszty utrzymania mieszkania są umiarkowane, a wydatki w zakresie żywienia, odzieży i obuwia czy też środków czystości odpowiadają średnim kosztom utrzymania dziecka w wieku małoletniej powódki. Z kolei wysokość opłat związanych z uczęszczaniem małoletniej do szkoły społecznej nie jest wygórowana w porównaniu do innych tego rodzaju placówek w P.. Dodać należy, że bogata oferta zajęć świetlicowych powoduje, że zmniejszeniu ulegają koszty związane z

zapewnieniem małoletniej zajęć dodatkowych zgodnych z jej zainteresowaniami i potrzebami. Wskazana łączna kwota nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego w świetle zasad doświadczenia życiowego, a mając dodatkowo na uwadze, że apelujący nie wskazał, które pozycje z kwoty 2.540 zł uznaje za zawyżone, należało przyjąć, iż jego zarzuty w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie. Odnosząc się natomiast do kwestii partycypowania pozwanego w kosztach utrzymania małoletniej, wskazać trzeba, iż Sąd Rejonowy miał na uwadze, że pozwany pokrywa koszty związane z realizacją spotkań z dzieckiem, okazjonalnie pokrywa inne wydatki (m.in. stomatolog), a ponadto finansuje małoletniej rozrywkę oraz wyjazdy wakacyjne. Powyższy wkład nie zmienia jednak zasadniczej oceny zgromadzonego materiału, z którego wynika, iż małoletnia córka nie przebywa w porównywalnym stopniu u obojga rodziców, a to matka jako rodzic pierwszoplanowy pokrywa koszty podstawowego utrzymania córki związane z codziennym wyżywieniem, szkołą, zakupem środków czystości, artykułów higienicznych, odzieży, obuwia i leczeniem przez większą część roku. Pozwany nie jest zwolniony z partycypacji w ww. kosztach, które mają ponadto charakter priorytetowy względem kosztów przeznaczanych na rozrywkę oraz wyjazdy wypoczynkowe.

Co zaś się tyczy proporcji, w jakiej należało podzielić obowiązek zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małoletniej pomiędzy jej rodziców, wskazać należy, iż prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej w kwocie 2.540 zł będą obciążały pozwanego w ok. połowie. Tego rzędu proporcja została przyjęta, mimo iż pozwany nie jest opiekunem pierwszoplanowym, co oznacza, że Sąd Rejonowy uwzględnił, iż pozwany aktywnie uczestniczy w życiu córki, w tym czyni osobiste starania o jej wychowanie, a także ponosi koszty wzajemnych spotkań. Natomiast w związku ze sprawowaniem pieczy nad małoletnią na co dzień niewątpliwie matka małoletniej ma mniejsze możliwości wykonywania swojego obowiązku alimentacyjnego poprzez pracę zarobkową niż pozwany i dysproporcja ta również winna znaleźć odzwierciedlenie w udziale, w jakim pozwany będzie partycypował w zaspakajaniu usprawiedliwionych potrzeb córki, stąd też zasadne było obciążenie pozwanego obowiązkiem zaspakajania potrzeb córki w nieco większym zakresie (55%).

Decydującym dla oceny, w jakiej wysokości pozwany winien sprostać obowiązkowi utrzymania dziecka, było ustalenie jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Jak wielokrotnie podnoszono w judykaturze – zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego to nie rzeczywiście posiadane i uzyskiwane przez niego środki, lecz potencjalne możliwości zobowiązanego w tym zakresie, przy uwzględnieniu jego należytej staranności, podejmowanych działań i zachowań. Osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, zwłaszcza względem swych dzieci niezdolnych jeszcze do samodzielnego utrzymania się, powinna w pełni wykorzystywać swe siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania dochodów (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 r. 3 CR 212/59 OSPiKA 1960 poz. 41).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego jako znaczne i wykraczające ponad przeciętne wynagrodzenie uzyskiwane w społeczeństwie z zastrzeżeniami wskazanymi wyżej co do kategorię przyjęcia kwoty 10.000 zł netto. Natomiast wiążące ustalenia faktyczne dotyczące sytuacji pozwanego, a będące podstawą orzekania dla Sądu Okręgowego, usprawiedliwiają zasadność stwierdzenia, że możliwości te są znaczne, a zatem co najmniej odpowiadające średnim zarobkom na poziomie 5.000 zł netto. Pozwany jest osobą gruntownie wykształconą, znającą języki, posiadającą doświadczenie w zawodzie radcy prawnego, a ponadto nie mającą na utrzymaniu innych osób, zatem jeżeli deklaruje uzyskiwanie dochodu w kwocie ca. 1.200 zł oznacza to, że nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych. Oceny tej nie zmienia sytuacja na rynku usług prawnych, bowiem pozwany jako radca prawny może również podjąć zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, bądź zmienić profil prowadzonej działalności. Dodatkowo pozwany jako właściciel wartościowych ruchomości i nieruchomości, posiada znaczne możliwości majątkowe, które również może i powinien wykorzystać.

Przyjmując zatem za Sądem Rejonowym, że usprawiedliwione koszty utrzymania powódki wynoszą łącznie ca. 2.540 zł a możliwości zarobkowe pozwanego kształtują się na poziomie co najmniej ca. 5.000 zł należało dojść do wniosku, że kwota 1.400 zł miesięcznie tytułem alimentów nie budzi zastrzeżeń. Zasądzona kwota pokrywa ok. połowę usprawiedliwionych potrzeb córki, a to matka sprawuje nad nią bezpośrednią pieczę na co dzień. Zważywszy jednak, że pozwany ponosi koszty spotkań z dzieckiem i aktywnie uczestniczy w życiu córki, proporcja ta w okolicznościach sprawy realizuje postulat równości w zakresie obowiązku alimentacyjnego rodziców.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut naruszenia art. 5 k.c. oraz art. 23 i 24 k.c. W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że żądanie spełnienia obowiązku alimentacyjnego względem nie usamodzielnionego dziecka nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Poza tym nie może z reguły korzystać z ochrony, jaką w zakresie granic wykonywania prawa podmiotowego może zapewniać art. 5 k.c., osoba, która też zachowuje się w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Pozwany, nie wywiązując się z ustalonego obowiązku alimentacyjnego wobec powódki i doprowadzając do powstania zaległości alimentacyjnych, postępował nie tylko w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, ale również z przepisami prawa. Niezrozumiałe są natomiast zarzuty naruszenia art. 23 i 24 k.c. skoro przedmiot sprawy dotyczył obowiązku alimentacyjnego.

Za całkowicie bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 32 Konstytucji RP. Przepis art. 32 ust. 1 wyraża zasadę równości wobec prawa. W postępowaniu cywilnym zasadę tę wiąże się z posiadaniem przez przeciwstawne strony równych praw procesowych i gwarancji jednakowej możliwości obrony swoich interesów. Zasada ta daje każdej ze stron takie same możliwości działania, korzystania z tych samych środków obrony swych praw („jednakowe reguły gry”), przy uwzględnieniu specyfiki danej strony procesowej (jednakowe środki zaczepne i obronne). Sąd Rejonowy nie naruszył w żaden sposób tej zasady. Apelujący nie wykazał zasadności tego zarzutu. Pozwany argumentował, że dochody i możliwości zarobkowe matki powódki kształtują się na poziomie 11.300 zł netto, a jednocześnie bez wykazania odpowiednimi dowodami Sąd Rejonowy przyjął, że dochody pozwanego możliwe do osiągnięcia kształtują się na poziomie 10.000 zł netto. To ustalenie Sądu Rejonowego zostało skorygowane przez Sąd Okręgowy, jednak nie prowadzi to do wniosku, że doszło do naruszenia art. 32 Konstytucji. Sąd Rejonowy dokonał w tym zakresie błędnego – zbyt kategorycznego ustalenia, co zostało skorygowane przez Sąd Odwoławczy. Nie zmienia to jednak prawidłowej konkluzji Sądu Rejonowego, że możliwości zarobkowe pozwanego są bardzo wysokie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. jak w punkcie I. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt II. sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mając na uwadze, iż pozwany przegrał apelację w całości, zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego. Powódka była w tym postępowaniu reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, zatem poniosła koszt jego wynagrodzenia, które na podstawie obowiązujących przepisów przy wartości przedmiotu zaskarżenia 9.600 zł podlega zwrotowi w kwocie 900 zł - § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity: Dz. U. 2015 poz. 1800).

Beata Woźniak Rafał Kubiak (del.) Katarzyna Sokólska